

Jerzy Smoter

Zarys historyczny Koła Pszczelarzy w Tymbarku

Według moich dociekań Koło Pszczelarzy w Tymbarku na pewno działało już przynajmniej w latach 40-tych ubiegłego wieku i działało prawdopodobnie do 1949 roku, kiedy to ówczesne władze komunistyczne zakazały działalności wszelkich organizacji rolniczych, w tym i związków pszczelarskich, jako sprzecznych z doktryną komunizmu, gdzie nie powinna istnieć indywidualna własność rolnicza i całe rolnictwo winno opierać się na Państwowych Gospodarstwach Rolnych i Spółdzielniach Produkcyjnych. Ślady działalności KP w Tymbarku znalazłem w ogłoszeniach "Pszczelarza" wydawanego w czasie okupacji niemieckiej, gdzie w ogłoszeniach o terminach odbywania zebrań pszczelarskich przez KP było wymieniane KP w Tymbarku, które swe zebrania odbywały w domu parafialnym, a prezesem Koła był, jak na tamte czasy, bardzo dobry pszczelarz kol. Michał Kapturkiewicz z Podwisiółek.

Dopiero po lekkim przewrocie w październiku 1956 władze państwowe zezwoliły na działanie organizacji rolniczych, w tym związków pszczelarskich, lecz prawdopodobnie w Tymbarku nie było już chętnych do reaktywowania tego koła, w przeciwieństwie do Limanowej i Dobrej, gdzie koła reaktywowano i część naszych pszczelarzy, należało tam do Kół Pszczelarskich.

W tym czasie braku działalności związkowej znikła działalność oświatowa wśród pszczelarzy, co spowodowało bardzo szybkie rozprzestrzenianie się chorób pszczół, zwłaszcza zgnilca amerykańskiego, który na przełomie 1960/1970 bardzo zniszczył nasze pasieki, co zmobilizowało pszczelarzy do zrzeszenia się, jak to bywa przy każdym zagrożeniu bytu. W tym czasie na kurs mistrzowski pszczelarski w Limanowej uczęszczali z Tymbarku kol. Jasiński Rudolf i Kazimierz Pyrc i oni prawdopodobnie dostali polecenie zorganizowania Koła Pszczelarzy w Tymbarku i to właśnie oni w zimie 1971 roku w remizie OSP w Tymbarku zorganizowali zebranie pszczelarzy gdzie reaktywowano Koło Pszczelarzy i wybrano Zarząd Koła w składzie:

1. Kol. Jasiński Rudolf – prezes
2. Kol. Kapturkiewicz Michał - zastępca prezesa
3. Kol. Nawrocki Jan - zastępca prezesa
4. Kol. Pyrc Kazimierz – sekretarz
5. Kol. Zborowski Józef – skarbnik

Z ramienia Powiatowego Związku Pszczelarzy zebranie obsługiwał Kol. Antoni Miernik, który pełnił funkcję Prezesa Powiatowego Związku Pszczelarzy, a który jednocześnie został opiekunem naszego Koła, przeprowadzając dużo szkoleń w nowym Kole, co stopniowo poprawiło zdrowotność naszych pszczół.

Koło Pszczelarzy od samego początku po reaktywacji było bardzo silnie powiązane z Kółkiem Rolniczym w Tymbarku, organizacyjnie będąc nawet sekcją pszczelarską, tego Kółka, co pozwoliło na legalne finansowanie KP.

Trzeba zaznaczyć, że w tym Kółku Rolniczym Kol. Jasiński pełnił rolę skarbnika a Kol. Kazimierz Pyrc był sekretarzem, a prezesem Kółka Rolniczego był Ludwik Smoter.

Ta współpraca w Kółkiem Rolniczym przynosiła pszczelarzom korzyści, gdyż Kółko Rolnicze dawało pieniądze na zakup leków dla pszczół, a nawet w roku klęskowym dla pszczelarstwa zrekompensowało częściowo zakup cukru do podkarmiania. Od samego początku reaktywowania Koła jego stan ilościowy był zawsze dość duży, gdyż pszczelarze mogli liczyć na pomoc tak oświatową jak i też rzeczową w postaci bezpłatnych leków. Po śmierci Kol. Józefa Zborowskiego do Zarządu Koła, na funkcję skarbnika został dokooptowany Jerzy Smoter, gdzieś około 1973 roku.

Z dzisiejszych członków Koła Pszczelarzy od samego początku należeli: Kol. Kazimierz Zborowski, Adam Niezabitowski, Jerzy Smoter, reszta, jak to w życiu bywa, zmarli lub nie są w stanie prowadzić pasieki.

W 1975 w czasie zmian administracyjnych i powołanie województwa nowosądeckiego koło nasze zostało przydzielone do struktur nowego województwa, gdzie został powołany Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Nowym Sączu, na którego pierwszy zjazd założycielski delegatami naszego koła byli: Kol. Jasiński Rudolf i Jerzy Smoter.

Już w marcu 1976 związek ten zorganizował w Tęgoborzy kurs rzeczoznawców chorób pszczoł, na który z naszego koła uczęszczali i zdali egzamin: Kol. Kęska Andrzej oraz Palka Józef, Jerzy i Franciszek Smoter z Tymbarku, którzy już wiosną mogli kontrolować pasieki w terenie aktywnie zwalczając zgnilca. We wrześniu 1976 WZP w Nowym Sączu w Mszanie Dolnej zorganizował kurs mistrzowski, który w 1977 ukończyli: Kol. Zborowski Kazimierz, Zbieg Stanisław, Franciszek i Jerzy Smoter.

Od 1976 nastąpił bardzo ciężki czas dla pszczelarzy z powodu reglamentacji cukru a zarazem nastąpił bardzo szybki wzrost ilości członków koła i raptownie na papierze wzrosła ilość rodzin pszczelarskich „tzw. cukrowych”, co trzeba było skrupulatnie sprawdzić, gdyż przy przydziale 4 kg cukru na ul bardzo wzrosła liczba tzw. „naciągaczy” i żeby obdzielić uczciwie trzeba było przeprowadzać kontrolę w pasiekach, co było bardzo uciążliwe i niewdzięczne, zwłaszcza dla członków Zarządu, którzy to robili.

Dzięki bardzo dobrym kontaktom PZPOW w Tymbarku oraz dużej przychylności Dyrektora Zakładu, Pana Czeczutki, który też był pszczelarzem, udawało nam się czasem nabyć cukier częściowo zanieczyszczony mechanicznie, który Zakład nabywał w cukrowni poza przydziałem i odstępował pszczelarzom za pośrednictwem KP uzasadniając koniecznością ratowania pszczoł, niezbędnych do zapylania drzew i krzewów owocowych w bazie surowcowej.

W 1981 r. z funkcji Prezesa Koła zrezygnował Kol. Rudolf Jasiński i nowym Prezesem został Kol. Franciszek Smoter, który jednak już w 1983 bardzo poważnie zachorował i zmarł w 1984 roku.

Od lipca 1984 prezesem Koła został Jerzy Smoter i od razu padło bardzo poważne wyzwanie: przeprowadzenie pszczelarzy przez nadciągającą warozę, która już w innych rejonach robiła ogromne spustoszenie, a co najgorsze, była dla nas wielką niewiadomą, część pszczelarzy nie dowierzała myśląc warozę z wszolinką, która od dawna była w naszych pasiekach i nie robiła wielkiej krzywdy pszczołom i trzeba było niestety włożyć bardzo dużo wysiłku, aby tych pszczelarzy przekonać i uświadomić o zagrożeniu. Dlatego też we wrześniu 1984 w mojej pasiece został zorganizowany specjalny pokaz z udziałem Kol. Narcyza Kędziory z WZP w Nowym Sączu, gdzie w ulach ze specjalnie przygotowanymi dennicami z siatką przeprowadzono pierwsze odymienie i rzeczywiście i pierwsza waroza spadła w czasie tego pokazu i pszczelarze naocznie zapoznali się z nią i jej zagrożeniem. Dalsze żmudne szkoleniem wraz z bezpłatnym dostarczeniem pszczelarzom leku do jej zwalczania pozwoliło nam, jako nielicznemu Kołu, przejść przez ten trudny okres bezpiecznie, w przeciwieństwie do sąsiednich kół, gdzie straty były ogromne. W latach 80-tych w Tymbarku został też zorganizowany przez WZP kurs rzeczoznawców chorób pszczoł, którzy też aktywnie uczestniczyli w zwalczaniu chorób pszczoł. Równoległe z pracami oświatowymi były prowadzone prace hodowlane mając na celu uratować i utrzymać miejscową pszczołę, która według naszych przypuszczeń i założeń powinna najlepiej sobie poradzić z zagrożeniami chorobowymi.

Założenie to okazało się zasadne i dzisiaj możemy się szczycić tym, że ta pszczoła została wpisana do rejestru Krajowych Zasobów Genetycznych i została objęta ochroną poprzez utworzenie Rejonu Zamkniętego hodowli pszczoły „Cornico Dobra”, co jest bardzo dużym osiągnięciem Koła.

Po ponownych zmianach administracyjnych kraju KP w Tymbarku na mocy uchwały Walnego Zebrania Koła z grudnia 2004 przeszło do struktur WZP Kraków.

Kończąc chciałem wymienić pszczelarzy, którzy w tak długim okresie czasu pracowali w Zarządzie Koła, a to poza założycielami Koledzy: Smoter Franciszek, Edward Puchała, którzy już zmarli, oraz Stanisław Zbieg, Zborowski Kazimierz, Niezabitowski Adam, Kronenberger Stanisław, Pająk Krzysztof, Bubula Stanisław, Bubula Tadeusz, Kawula Jan, Tokarczyk Stefan i Jerzy Smoter.

Być może kogoś pominąłem, lecz proszę wybaczyć, bo ma pamięć może być zawodna. Nowszą historię Koła myślę, że będą tworzyć i opisać młodzi działacze, którzy obecnie kierują Kołem, gdyż taka jest kolej losu,

z poważaniem

Jerzy Smoter